

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 12 hal., pocztą i na prowincyi 14 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Podwale 1. 3. — Ekspedycya Miejsceowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numery do nabycia w trafikach i biurach dzienników. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 510.

Telefon Administracyi 637.

Prenumerata:

zamiejscowa:		miejsceowa:	
rocznie 40 K	ówlęrocznie 10— K	rocznie 36 K	ówlęrocznie . 9— K
półrocznie . . . 20 K	miesięcznie . 3-60 K	półrocznie . . . 18 K	miesięcznie . . 3— K

W Niemczech 4 K 10 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 5 K 50 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do Gazety Lwowskiej, otrzymają także i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca ówlęroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 3 K — h., drudzy 1 K. „Przewodnik“ prenumarowany osobno kosztuje 12 K.

Ceny ogłoszeń (anonów) kupieckich, osób prywatnych i t. p. Wiersz petitowy 7 łamowy lub jego miejsce 30 hal. tabelaryczny i listowy 40 hal.

Nadesłane po 1 kor., kronika 150 kor., za wiersz 4 łamowy lub jego miejsce miary petitowej. Ogłoszenia władz rządowych: autonomicznych po 30 hal., tabelaryczne i listowe po 40 hal. za wiersz petitowy 4 łamowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia listowe, tabelaryczne i statutowe Towarzystw ubezpieczeniowych i t. p. po 60 hal. za wiersz petitowy 4 łamowy lub jego miejsce.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracya „Gazety Lwowskiej“ Lwów Podwale 1. 3, ogłoszenia kupieckie i osób prywatnych także biuro dzienników H. Buchstaba Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 21.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 sierpnia b. r. najmiłościwiej zamianować będącego w służbie w Ministerstwie handlu, posiadającego tytuł radcy Dworu szefa sekcji w stanie spoczynku dr. Fryderyka Karminskiego, radcą ministeryalnym *extra statum* w tem Ministerstwie.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziego dr. Konstantego Lewandowskiego w Zastawnej, sędzią powiatowym w jego miejscu służbowem.

Rada szkolna krajowa nadała Kajetanowi Stefanowiczowi, asystentowi e. k. państwowej Szkoły przemysłowej we Lwowie, przydzielonemu do służby w e. k. państwowej Szkole przemysłowej w Krakowie, posadę nauczyciela w IX. klasie rangi w e. k. państwowej Szkole przemysłowej we Lwowie.

Michał Rolle.

Z pracowni naukowej Ludwika Kubali.

„Wojna brandenburska i najazd Rakoczego“. Lwów. Nakładem księgarni Altenberga, Seyfartha, Wendego i Spółki).

(Dokończenie).

Dr. Kubala zaczyna nie bez powodu swoją pomnikową pracę od wysoce znanego u-tępu z dzieła szwedzkiego historyografa Pufendorfa, współczesnego Karolowi Gustawowi i wielkiego tegoż króla admiratora: „Godne pamięci, że tegoż dnia, gdy Rakoczy połączył się z Karolem Gustawem, obojzy Eryk Diehlberg, jadąc przodem w towarzystwie kilku jeźdźców, celem oznaczenia kwatery, zobaczył na drodze Polaka, który leżał wznak z dwiema kulami w piersiach, oczy miał zamknięte, z ust krwawą pianę toczył. Kazał go z litości dobić, a gdy jeden z towarzyszy, przyłożywszy pistolet do czoła, wypalił, ranny palcami prawej ręki w mózgu wypływającym i w krwi brodził. Więc druzi strzelili mu między oczy i wyższą część czaszki zgruchotał, a Polak mimo to obiema rękami za ramię chwycił. Następnie kilkakrotnie przebito mu serce, a on za każdym razem kureczył nogi, rękę do piersi podnosił. Dźgali go sztychami po całym ciele od brzucha aż do gardła, bili z pistoletów w głowę i piersi — on ręce i nogi kureczył, chrapiąc przytłumionym głosem, jak gdyby pragnął przemówić ze zdziwieniem wszystkich, że po tylu strasznych obrazach, przy zmysłach pozostał. Trwała ta tragedia pół godziny, zostawili go przy życiu, bo go w żaden sposób dobić nie mogli“.

Z dziwnem jakimś uczuciem odczytuje się powyższe słowa, wszak ten niedomęczony człowiek — jak słusznie podkreśla profesor dr. Kubala — przedstawiał Polskę, której nieprzyjacieli, mimo wszelkie wysiłki i zabiegi — pokonać nie był w stanie. Szwed, Brandenburczyk, Wołosi, Siedmiogrodzianie, kozacy, palili ją, niszczyli i grabili, zaaczając drogę

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 29 sierpnia 1918.

Wizyta Najj. Państwa na Dworze saskim.

Najj. Państwo udali się w poniedziałek ze swiatą z Reichenau do Dreżna, aby Królowi saskiemu złożyć pierwszą wizytę.

Wizyta ta była projektowana już w roku zeszłym, kiedy Najj. Państwo odwiedzili Dwory bawarski i wirtemberski; nie mogli atoli być wówczas w Dreżnie, gdyż Król saski znajdował się poza granicami kraju.

Najj. Panu i Najj. Pani zależało na tem, aby prędko odwiedzić Dwór saski, gdyż oba Domy, a zwłaszcza Cesarza i Króla łączą bliskie stosunki pokrewieństwa, narody zaś przejęte są uczuciem wzajemnej serdecznej przyjaźni sąsiedzkiej.

Monarcha w Swój młodości wiele dni spędzał w kraju Swego Wuja, a Król saski często bywał gościem w Domu Rodziców Najj. Pana.

Para Monarsza, wedle z góry ułożonego programu, zabawić miała w Dreżnie jeden dzień.

Przyjęcie w stolicy Saksonii, dokąd

Najj. Państwo przybyli w poniedziałek w południe, odznaczając się wielką serdecznością.

Na dworcu kolejowym, celem powitania Monarchy Austro-Węgier i Jego Małżonki, znaleźli się Król saski Fryderyk August w mundurze swego austriackiego pułku, ks. Jan Jerzy z żoną, ministrowie, poseł saski w Wiedniu hr. Nostitz i naczelnicy władz państwowych i miejskich.

Po przedstawieniu obu swiat Najj. Pan i Król saski udali się na Wiener platz, gdzie znajdowała się generalicya i ustawiona była kompania honorowa.

Po przejściu przed frontem kompanii honorowej obaj Monarchowie wsiadli do powozu galowego, który otoczył pułk gwardyi, i udali się do Zamku królewskiego.

Po krótkim tam pobyty wyjechano ztamtąd do Zamku Moritzburg, gdzie o godzinie 2 odbył się obiad na 60 osób.

O godzinie 7 wieczorem Najj. Państwo odjechali z powrotem do Wiednia.

*

Z Dreżna telegrafują: Cesarz Karol I. wystosował do Króla saskiego Najwyższe pismo Odręczne, w którym mianuje go właścicielem pułku piechoty nr. 107, złożonego z Salzbuczyków i Karyntyjczyków. Pułk ten, okrywając się sławą, brał wybitny udział w walkach na płaskowzgórzu Siedmiu gmin. w ezerwe i lipcu br.

wiać wszelkie marzenia i rojenia o wielkości i potędze.

Tymczasem król szwedzki spostrzegłszy, że gwiżdza jego przygasa, a tarcia z księciem pruskim potęgują się z dnia na dzień, podczas gdy car ze stutysięczną armią rozłożył się dokoła oblezionej przez siebie Rygi, ofiarowuje Chmielnickiemu i Rakoczemu złote góry, byle ich tylko przeciągnął na swoją stronę, równocześnie zaś usiłuje przez francuskich posłów powstrzymać Jana Kazimierza przed dalszym krwi rozlewem.

Duch wstąpił w szeregi polskie na wiadomość o zwycięstwach Czarnieckiego, który w obronie Ojczyzny nikomu nie pozwala się wyprzedzić. Równocześnie i Gosiewski pracuje dzielnie, by zdobyć laur chwaly; Szwedzi cofają się na całej linii, kurfirst na dobre lękać się poczyną o los Pomorza.

Jan Kazimierz odbywa triumfalny wjazd w mury Gdańska, posłowie holenderscy wstępują jako pośrednicy z różdżką pokoju, widoczne jednak było, że nie konwentykle, lecz oręż rozstrzygnie o zakończeniu nieporozumienia.

Książę pruski przechyla się to w tę, to w ową stronę; usiłuje wyzyskać sytuację, nawiązując stosunki z każdorazowym zwycięzcą, że zaś szala ważyła się bezustannie, więc i on zmienił swoją orientację polityczną dość często, bez robienia sobie skrępułów z powodu zrywania umów i przyrzeczeń.

Jan Kazimierz, obleżony z ministrami i senatorami w Gdańsku, nie wiedział o czynach nieustraszonego i niestrudzonego w nękanii najeźdźców Czarnieckiego. Znikał on w jednym miejscu, by pojawić się nagle, najmniej spodziewany, w drugim i spaść jak grom z jasnego nieba, na karki szwedzkie, aż wreszcie w dniu 9 lutego stanął żyw i cały przed obliczem swego miłościwego monarchy, by go wywieźć z Gdańska, wracając Polsce, która tak bardzo potrzebowała pana i wodza.

Wobec przewagi wrogów, trzeba było próbować paktów, by rozerwać obręcz, uciśkającą Polskę. W Wiedniu podsuwano projekt zapewnienia sukcesji Domowi austriackiemu, króla duńskiego nakłoniono do wypowiedzenia wojny Szwecyi, co zmusiło Karola Gustawa do opuszczenia Rakoczego.

A Siedmiogrodzianin ten, obok licznych wad, posiadał i zalety, znał sztukę jednania

Podróż inspekcyjna PP. Ministrów.

Wyjazd PP. Ministrów do Galicji nastąpił w niedzielę wieczorem z dworca Północnego. Do Galicji wyjechali: JE. P. Minister robót publicznych Homann, JE. P. Minister Galicji dr. Kazimierz Gałeczki, i w zastępstwie P. Ministra skarbu, który w ostatniej chwili nie mógł opuścić Wiednia z powodu specjalnie ważnych czynności swego resortu szef sekcji w Ministerstwie skarbu Grimm.

P. Ministrowi robót publicznych towarzyszącą w podróży radcą ministeryalnym dr. Horak, szefowi sekcji Grimmowi radcą ministeryalnym Dzedzicki i radcą ministeryalnym dr. Baerinklau. PP. Ministrowie, szef sekcji Grimm i towarzyszący im referenci przybyli do Krakowa w poniedziałek o godzinie 6 rano.

Równocześnie ze Lwowa przybył do Krakowa JE. P. Namiestnik generał pułkownik Karol hr. Huyn w towarzystwie adjutanta majora hr. Schaaffgotscha. P. Namiestnik bierze udział w podróży, aby PP. Ministrów zapoznać na miejscu o stanie akcji odbudowy kraju.

Na dworcu kolejowym w Krakowie zaraz po godzinie 7 rano, celem powitania PP. Ministrów i P. Namiestnika, przybyli: w zastępstwie krakowskiego Delegata Namiestni-

sobie ludzi, więc i w Polsce znalazł licznych zwolenników. Ambitny, żądny władzy, prowadził zrazu mozolne układy z upelnionymi Rzeczypospolitej, spostrzegłszy atoli, że na stronie przeciwnej więcej zyskać potrafi, związał się na swoje nieszczęście ze Szwedem.

Początkowe powodzenie Rakoczego skończyło się dlań fatalnie, nie zawiodyły prognostyki, towarzyszące jego wymarszowi w bój krwawy. Genialny Czarniecki, nie przyjmując nigdzie walnej rozprawy, nekłał bez miłosierdzia znużone do ostatecznych granic wojska groźnych niedawno przeciwników; wreszcie Karol Gustaw, dowiedziawszy o wyprawie duńskiej na jego ziemię, opuścił bez ceremonii Rakoczego, ten zaś — pobity pod Międzybożem na głowę — musiał przyjąć ciężkie bardzo warunki, tracąc w dodatku tron siedmiogrodzki.

Z kolei charakteryzuje prof. Kubala działalność Bohdana Chmielnickiego, stwierdzając, że mało chyba wykazują dzieje ludzi równie przewrotnych i fałszywych. Dowiedziawszy się o pogromie Rakoczego, rażony został Chmielnicki udarem.

Dalszym etapem powodzenia było odebranie z rąk szwedzko-siedmiogrodzkiej gruntownie obrabowanego Krakowa. Warto na prawdę rozdział ten znakomitego dzieła Kubali nie jeden raz przeczytać, tyle w nim plastyki, takie wżycie się w epokę otwarzaną.

Z kurfirstem zakończono krwawe zamaganie się traktatem welawsko-bydgoskim. Brandenburczyk zyskał stosunkowo najwięcej na tej zawierusze, towarzysząc zaś jego, Karol Gustaw, opuszczał granice Polski rozczarowany i zgnębiony: różowe jego nadzieje przysły, jak złudna bańka mydlana.

Pracę niezłego polskiego zamyka bardzo ostra, nie mniej przeto świetna, z ogromną siłą przekonania i argumentacji skreślona sylwetka królowej, jednej z głównych sprężyn w wielkiej i skomplikowanej maszynie politycznej siedmiennastego stulecia.

Oto w najogólniejszych zarysach zawartość ostatniej książki prof. dr. Kubali. Nie wątpimy, że czcigodny nestor dziejopisów polskich obdarzy niebawem liczne rzesze swoich czytelników nową pracą, której ukazania się czekamy niecierpliwie.

Licytacje.

E. 334/17, W sprawie egzekucyjnej Ołeksy Turija syna Iwana z Wołosianki przeciw Fedorowi Deneczko s. Petra z Wołosianki o 776 kor. zpn. Kuratorem dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu zobowiązanego Fedora Deneczki s. Petra, ustanawia się p. dr. Bernarela Raresa, adwokata krajowego w Skolem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Skole, 4 lutego 1918. (4012 3—3)

E. 132/18 (4). Strona zobowiązana Tau ba Gutwein. Na wniosek Chaima Józefa Rappaporta w Jaś'e strony egzekwującej, odbędzie się dnia 26 września 1918 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 32 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności: lwh. 155 ks. gr. Umieszcz parcella budowlana, wartość szacunkowa 585 kor., najniższa oferta 390 kor. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jaś'o, dnia 6 sierpnia 1918. (4038)

Rozmaite obwieszczenia.

C. 248/18 (1). Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Janowi Rozinkiewiczowi Franciszka z Demyca, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zabłotowie przez Michała i Petronelę Solatyckich z Chlebiszyna polnego pozw o uznanie prawa własności do lwh. 558 gm. Demyce za równoczesną dopłatą 298 kor. Na podstawie pozwu wyznaczono audyentę w tus. na dzień 10 października 1918 o godzinie 9 rano biuro Nr. II. Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Jena Rozinkiewicza s. Franciszka z Demyca, ustanawia się p. Buzsyzynka c. k. notariusza w Zabłotowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zabłotów, 29 sierpnia 1918. (4034)

Spadki.

A. 217 (13). C. k. Sąd obwodowy jako władza opiekuńcza małoletniego Wojciecha Żubińskiego zatwierdza wniosek jego opiekuna Kazimierza Skrochowskiego przedłużyć opiekę nad tymże małoletnim na czas bliżej nieoznaczony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Wadowice, 17 sierpnia 1918. (4027)

Amortyzacje.

T. 190/15 (15). Na wniosek c. k. Prokuratora Skarbu imieniem Skarbu Państwa podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać. Wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczki wkładkowe Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce Nr. 1097 na 100 kor. i Nr. 1198 na 2400 opiewające.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 11 maja 1918. (4062)

T. 154/18 (2). Na wniosek Kamili Mokrzyckiej, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który miał wnioskodawcy zaginać; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Książeczka wkładkowa Galic. Kasy Oszczędności Nr. 147.262 na nazwisko Kamila Mokrzycka i kwotę 4000 kor. winkulowana i Nr. 43.593 na nazwisko Kamila Mokrzycka i na kwotę 2200 kor. opiewające.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 28 czerwca 1918. (4046)

T. 60/18 (3). Na wniosek dr. Tadeusza Brochockiego, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginać; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Książeczka wkładkowa Banku krajowego Nr. 41.631 na 422 kor. i na imię dr. Tadeusza Brochockiego wystawiona.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 6 czerwca 1918. (4050)

T. VI. 133/18 (2). Na wniosek Władysława Dziwisza w Kupnie ad Kolbuszowa, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginać; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu 1 roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: polica Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z dnia 13 grudnia 1913 Nr. 500.548 wystawiona na Władysława Dziwisza opiewająca na 2000 kor. płatne okazicielowi dnia 1 stycznia 1928.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 20 lipca 1918. (4026)

T. 112/18 (3). Na wniosek Mikołaja Lipnickiego c. k. wachmistrza żandarmerji w Lipowicy, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego który wnioskodawcy miał zaginać; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: książeczka wkładkowa Wiedeńskiego Banku związkowego ekspozytura w Przemysłu Nr. 11.858 na kwotę 4000 kor. na rzecz Mikołaja Lipnickiego wystawioną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemysł, dnia 22 lipca 1918. (4037)

T. II. 7/18 (2). Na wniosek Maksa Danknera, podejmuje się postępowanie, celem umorzenia niżej oznaczonego weksla, który miał zaginać, i wzywa się posiadacza tego weksla, aby go do dnia 45 licząc od dnia ogłoszenia przedłożył temu sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu uznałby sąd weksel za umorzony. Weksel jest z daty 26 stycznia 1914 opiewający na kwotę 2400 kor., płatny 26 lipca 1914 akceptowany przez Ksawerego Jaruzelskiego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, 19 kwietnia 1918. (4035)

Nc. III. 295/18. Na wniosek Wydziału Rady powiatowej w Przemyslanach, wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo zniszczonej książeczki wkładkowej, Towarzystwa zaliczkowego w Przemyslanach Nr. 4193 na kwotę 1000 kor. i imię Abrahama Kanczugiara opiewającej.

Posiadacza tej książeczki wzywa się, by do 6 miesięcy zgłosił swe prawa do tej książeczki, gdyż inaczej książeczka ta po upływie tego czasu na wniosek uprawnionego zostanie uznana za umorzona.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemyslan, 17 czerwca 1918. (4036)

T. 55/18 (4). Na wniosek Markusa Marguliesa w Czortkowie, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginać. Wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu jednego roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Polica asekuracyjna Jen. Ajencyi we Lwowie c. k. uprz. Riunione Adriatica di Sicurtà w Tryescie Nr. 224.536 z 17 lipca 1909 na 25.000 płatnych dnia 1 lipca 1927.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.
Lwów, dnia 19 czerwca 1918. (4061)

T. 359/17 (5). Na wniosek Leona Klinghoffera, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginać; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Książeczka wkładkowa gal. Banku ludowego dla rolnictwa i handlu Nr. 11.166 na nazwisko Leona Klinghoffera i kwotę 3270 kor. wystawiona.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.
Lwów, dnia 10 lipca 1918. (4092)

T. 173/18 (9). Na wniosek Chaima Pennera, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginać; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Książeczka wkładkowa gal. Kasy oszczędności i Nr. 109.406 na nazwisko Mojżesz Chaim Rosenfeld i Golda Penner wystawiona na kwotę 752 kor. 92 hal. według stanu z 27 kwietnia 1909 opiewająca.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 6 czerwca 1918. (4060)

T. 200/18 (1). Na wniosek Chiny Wasserbrenner, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginać; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Karta zastawpiza c. k. uprz. wied. Banku związkowego tili we Lwowie Nr. 11.607 z daty 4 maja 1914 na nazwisko Chiny Wasserbrenner wystawiona.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 6 lipca 1918. (4094)

T. 272/18 (1). Na wniosek Michała Rzeszowskiego, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginać; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu jednego roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Kwit depozytowy c. k. uprz. Towarzystwa im. Gizeli we Lwowie na zastawioną polię Nr. 241.618 Michała Rzeszowskiego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 19 czerwca 1918. (4089)

T. 89/18 (2). Na wniosek Amalii Ochsenhaut, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginać; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: 4 pre. obligacja gal. pożyczki krajowej z r. 1893 Ser. B. Nr. 12.056 na 200 kor. winkulowana na rzecz kaucyi loteryjnej Leopolda Operera w Złoczowie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 28 czerwca 1918. (4047)

T. 204/18 (2). Na wniosek Wincentego Rzepy, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginać. Wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu sześciu miesięcy, od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papie-

ru wartościowego: Polica asekuracyjna c. k. uprz. Towarzystwa im. Gizeli we Lwowie Nr. 265.635 z dnia 1 maja 1904 opiewająca na 2000 kor. płatna dnia 1 czerwca 1924 na rzecz Maryi Janiny Rzepa wystawiona na imię Wincentego Rzepy.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.
Lwów, dnia 13 czerwca 1918. (4054)

T. 194/18 (2). Na wniosek Geni Katz we Lwowie, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego który wnioskodawcy miał zaginać; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu 1 roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Duplikat kartki zastawniczej Nr. 3913 wystawionej przez Zakład zastawniczy Lombard Lwowski.

C. k. krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 12 czerwca 1918. (4057)

Firmy.

Firm. 343/18 C. II. 11 67 Wykreślenie firmy. Z rejestru oddział C. wykreślono: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Polski Związek kupców bydlą i uierogacizny, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Skutkiem przeniesienia swojej siedziby do Lwowa. Dzień wpisu: 27 lipca 1918.

C. k. Sąd krajowy jako handl., Oddział II.
Kraków, dnia 27 lipca 1918. (4025)

Firm. 101/18 Rej. C. 58. Wpis spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Do rejestru wpisano dnia 12 sierpnia 1918. 1. Firma Spółki opiewa w brzmieniu polskim: „Spółka budowlana i handlowa z ograniczoną odpowiedzialnością w Krośnie“, zaś w brzmieniu niemieckim: „Bau und Handelsgesellschaft, mit b. H. in Krosno“. 2. Siedzibą Spółki jest Krosno. 3. Przedmiotem przedsiębiorstwa Spółki jest: a) budować domy i zakłady przemysłowe dla osób trzecich, b) prowadzić handel zwykły i komisowy materiałami budowlanymi wszelkiego rodzaju, c) nabywać, zakładać i prowadzić przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe wszelkiego rodzaju, lub też uczestniczyć w takich przedsiębiorstwach przez objęcie udziałów bądź też w jakikolwiek inny sposób, d) nabywać i pozbywać nieruchomości oraz brać lub wypuszczać je w dzierżawę, e) pośredniczyć w kupnie i sprzedaży nieruchomości zakładów przemysłowych, f) wykonywać zarząd cudzych nieruchomości i zakładów przemysłowych, g) udzielać zaliczek na towary i faktury, tudzież eskontować i reeskontować weksle swych komitentów, wreszcie h) użytkowywać wynalazki, patenty i przywileje oraz pośredniczyć w ich użytkowaniu. Kapitał zakładowy Spółki wynosi (150.000) sto pięćdziesiąt tysięcy koron. 5. Kapitał zakładowy został przez spółników w całości gotówką wpłacony. 6. Zawiadawcami spółki ustanowieni zostali w kontrakcie Spółki: 1. p. Roman Klein, dyrektor kop. In. naftowych w Krośnie, 2. p. Jan Krzyżanowski, urzędnik prywatny w Krośnie, 3. p. Józef Wachal, urzędnik prywatny w Krośnie. 7. Firma Spółki podpisywaną będzie w ten sposób, że pod brzmieniem firmy zapomocą stampilli wyciągiem lub przez kogokolwiek napisanem umieszczają swe podpisy dwaj zawiadowcy Spółki lub też jeden zawiadowca i prokurent, ten ostatni z dodatkami wskazującym na prokure. 8. Kontrakt Spółki zawarty został w formie aktu notaryalnego z daty Krosno, 25 lipca 1918 LR. 2567. 9. Czas trwania Spółki jest nieograniczony. 10. W kontrakcie Spółki ustanowiona została Rada nadzorcza złożona z czterech członków wybranych z grona spółników.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jaś'o, dnia 10 sierpnia 1918. (4008)

Kuratele.

Nc. 254/18 (2). C. k. Sąd powiatowy Oddział I. w Makowie jako władza nadkuratna ustanawia dla przebywającego od 1912 r. w Ameryce pod nieznanym adresem Ludwika Bisagi, gospodarza w Makowie Nd. 416, po myśli § 270 k. c. kuratora absentis w osobie jego żony Maryi z Dyrdów Bisagowej z Makowa Nd. 416 a to na czas dopóki z Ameryki niepowróci lub pełnomocnika do zawiadowania jego sprawami nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Maków, dnia 23 lipca 1918. (4010)